

Wyrok z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 705/04

Nabycie przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 526 k.c. (obecnie art. 55⁴ k.c.) mogło nastąpić także w wyniku zawarcia kilku umów.

Sędzia SN Mirosław Bączyk (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Gerard Bieniek

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "I.S.P.", sp. z o.o. w L. przeciwko "C.R.P.", sp. z o.o. w W. i "D. & T.", sp. z o.o. w W. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 lipca 2005 r. kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 września 2004 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy oddalił powództwo wobec pozwanej spółki "D. & T.", natomiast zasądził od drugiej pozwanej spółki "C.R.P." na rzecz strony powodowej kwotę 293 846 zł z odsetkami. Rozstrzygnięcie to oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Powódka zawarła w dniu 3 listopada 1998 r. umowę z pozwaną spółką "C.R.P.", która miała świadczyć na rzecz strony powodowej usługi z zakresu księgowości, polegające na prowadzeniu ksiąg rachunkowych, przygotowywaniu dokumentacji podatkowej i deklaracji podatkowych. Pozwana spółka nienależycie wykonała obowiązki wynikające z łączącej ją z powódką umowy, co uzasadniało zasądzenie odszkodowania na podstawie art. 471 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że nie można było przyjąć solidarnej odpowiedzialności odszkodowawczej drugiej pozwanej spółki "D. & T." w świetle art. 55⁴ k.c. (poprzednio art. 526 k.c.) lub na podstawie stosownej umowy (art. 363 k.c.). Umowa sprzedaży z dnia 3 stycznia

2000 r. zawarta przez obie pozostałe spółki nie spełniała bowiem wymogu zachowania formy przewidzianej w art. 75¹ k.c. zastrzeżonej dla skutecznego zbycia przedsiębiorstwa i nawet jeżeli miał za przedmiot sprzedaż przedsiębiorstwa, nie mogła być uznana za ważną (art. 73 § 2 k.c.)

Apelacja powoda, odniesiona do części wyroku oddalającej powództwo wobec spółki "D. & T.", została oddalona. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko strony apelującej, że zbycie przedsiębiorstwa nie musi nastąpić na podstawie jednej czynności prawnej, może też nastąpić w wyniku kilku czynności prawnych, ale zawsze przy zachowaniu formy przewidzianej w art. 75¹ § 1 k.c. Nawet gdyby przyjąć, że pozwana spółka "D. & T." przejęła od spółki "C.R.P." całość składników materialnych i niematerialnych służących do realizacji zadań w zakresie księgowości (środki trwałe, lokal, pracownicy), to ze względu na niezachowanie formy szczególnej nie można uznać, iż nastąpiło zbycie przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 526 k.c. Nierespektowanie tej formy powoduje, że zawarta przez pozwane spółki umowa sprzedaży środków trwałych z dnia 3 stycznia 2000 r. – rozumiana jako umowa zbycia przedsiębiorstwa – jest nieważna i nie wywołuje skutków prawnych (art. 73 § 2 k.c.). Analizując postanowienia załącznika nr 2 do umowy sprzedaży z dnia 3 stycznia 2000 r. (dotyczących „przekazywania zobowiązań”), Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że kupujący nie przyjął na siebie solidarnej odpowiedzialności za zobowiązanie "C.R.P.". W każdym razie faktu tego strona powodowa nie udowodniła (art. 6 k.c.).

W kasacji powoda podniesiono zarzuty naruszenia art. 526, 6, 65 § 1 i § 2 k.c. przez ich błędną wykładnię i błędne zastosowanie. Wskazywano też na obrazę art. 378 § 1 k.p.c. w wyniku niedokonania przez Sąd drugiej instancji ustalenia, czy doszło do rzeczywistego nabycia przedsiębiorstwa przez pozwanego "D. & T.". Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Powód przyjął możliwość przypisania pozwanemu "D. & T." odpowiedzialności solidarnej na podstawie dwóch tytułów prawnych; dostrzegł możliwość zastosowania art. 526 k.c. oraz starał się bronić stanowiska, że postanowienia umowy sprzedaży z dnia 3 stycznia 2000 r., a przede wszystkim załącznik 2 do tej umowy, zawierający „oświadczenie gwarancyjne”, mogą uzasadniać konstrukcję tzw. kumulatywnego przystąpienia *ex contractu* pozwanej spółki "D. & T." do długu

pozwaną spółkę "C.R.P.". Należy zaznaczyć, że przyjęcie jednej konstrukcji wyłącza pozostałą, przy założeniu, że wchodzi w grę odpowiedzialność za ten sam dług określony przez stronę powodową (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2000, IV CKN 208/00, nie publ.). Oznacza to, że spółka "D. & T." mogłaby odpowiadać solidarnie za przyjęty dług *ex lege* lub *ex contractu* (art. 369 k.c.). W literaturze i orzecznictwie nie kwestionuje się możliwości przystąpienia osoby trzeciej do długu na podstawie umowy zawartej między osobą trzecią a dłużnikiem bez zgody wierzyciela (art. 353¹ k.c.; por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2002 r., IV CKN 72/00, nie publ.). Wierzyciel nie musi zatem składać oświadczenia woli akceptującego skutki prawne wspomnianych czynności dla uzyskania roszczenia także wobec przejmującego dług.

Podstawowe znaczenie ma zarzut naruszenia art. 526 k.c. Skarżący broni stanowiska, że art. 526 k.c. ma zastosowanie nie tylko w razie zbycia przedsiębiorstwa przez zbywcę na podstawie jednej czynności prawnej, ale także wówczas, gdy do nabycia przedsiębiorstwa w całości „doszło w drodze wzajemnych uzgodnień oraz kilku ważnych czynności prawnych dokonanych bez notarialnych poświadczeń podpisów”. Chodzi tu zatem o zbycie tego samego przedsiębiorstwa w całości w wyniku odpowiedniego ciągu sekwencji czynności prawnych.

Problem ten pojawił się w judykaturze, aczkolwiek na tle innych stanów faktycznych. W wyroku z dnia 24 czerwca 1998 r., I CKN 780/97 (OSNC 1999 nr 2, poz. 30) dopuszczono możliwość sekwencji „umów dotyczących zbycia przedsiębiorstwa”. Zdaniem Sądu Najwyższego, jeżeli okoliczności zawarcia obu umów dotyczących zbycia przedsiębiorstwa pozwalają przyjąć, że w jednej z nich chodziło o przejęcie pasywów, a w drugiej aktywów tego przedsiębiorstwa, umowy takie mogą być łącznie traktowane jako zbycie przedsiębiorstwa. Za obejście art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 8 stycznia 1995 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz.U. Nr 11, poz. 50 ze zm.) uznano skorzystanie przez podatnika z prawa obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego (art. 19 ust. 1 ustawy) w sytuacji, w której podatnik nie nabywa przedsiębiorstwa na podstawie jednej umowy sprzedaży, lecz szeregu kolejnych czynności cywilnoprawnych (umów), których przedmiotem jest sprzedaż przedsiębiorstwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2001 r., III RN 163/03, OSNAPUS 2002, nr 9, poz. 199). Orzeczenia te świadczą o tym, że w

praktyce gospodarczej transfer przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym może być dokonywany nie tylko na podstawie jednej czynności prawnej.

Powstaje zagadnienie, jak należy rozumieć „zbycie przedsiębiorstwa” w okresie obowiązywania art. 526 k.c. i *de lege lata*, tj. po zastąpieniu tego przepisu unormowaniem art. 55⁴ k.c. (Dz.U. z 2003 r. Nr 49, poz. 408). Istnieją uzasadnione podstawy do twierdzenia, że zbycie to wymaga zawsze jednego aktu prawnego jako zdarzenia cywilnoprawnego, przy założeniu, oczywiście, możliwości odpowiedniego ukształtowania przez strony skutków prawnych określonej umowy zbycia (np. skutków obligacyjnych i rozporządzających umowy sprzedaży).

Po pierwsze, jeżeli w art. 55¹ k.c. konstruuje się pojęcie „przedsiębiorstwa” jako zespołu składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej, chodzi tu o pewną całość w znaczeniu jurydycznym. Po drugie, o zbyciu przedsiębiorstwa można mówić jedynie wtedy, gdy następuje prawny transfer wszystkich jego składników, a nie składników pojedynczych (por. art. 55² k.c.). Po trzecie, o konieczności traktowania aktów rozporządzenia przedsiębiorstwem (zbycia, wydzierżawienia go lub ustanowienia na nim użytkowania) jako jednego zdarzenia cywilnoprawnego (jednej umowy) przemawiają przepisy o formie takiego rozporządzenia (art. 75¹ § 1 k.c.). Po czwarte, omawianą konstrukcję jednej czynności prawnej uzasadniać może także argument systematyczny, art. 526 k.c. ulokowany był bowiem w dziale poświęconym zmianie dłużnika, w którym z założenia źródłem przejęcia długu miały być czynności prawne rozumiane jako pojedyncze zdarzenia prawne, a nie sekwencja takich zdarzeń. Należy jednak zaznaczyć, że obecne ulokowanie przepisu art. 55⁴ k.c. może osłabiać wagę przedstawionego tu argumentu.

Jeżeli zatem dochodzi do zbywania poszczególnych elementów przedsiębiorstwa w odpowiedniej sekwencji czasowej, to wierzycielom zbywcy pozostają do dyspozycji ogólne instrumenty prawne (np. skarga pauliańska lub *actio ad rem*). Zbycie elementów składających się na przedsiębiorstwo nie ma żadnego wpływu na fakt istnienia po stronie zbywcy zobowiązań wobec jego wierzycieli; zbywanie elementów wchodzących w skład przedsiębiorstwa, a także nabywanie przedmiotów tworzących strukturę przedsiębiorstwa należy do naturalnej działalności podmiotu prowadzącego je.

Poszerzona ochrona wierzycieli zbywcy pojawia się wówczas, gdy nastąpi nabycie przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 526 k.c. Nabywca odpowiada wówczas

solidarnie ze zbywcą za jego zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. W art. 526 i 55⁴ k.c. nie przesądzono definitywnie, w jaki sposób może dojść do sytuacji, w której kontrahent zbywcy stanie się nabywcą przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 526 i w związku z art. 55¹ k.c. Najprostszy transfer prawny przedsiębiorstwa ze zbywcy na nabywcę może odbywać się, oczywiście, na podstawie tego samego zdarzenia prawnego (np. jednej umowy sprzedaży, zamiany lub darowizny) i tylko wtedy dla skuteczności nabycia wymagane byłoby zachowanie formy przewidzianej w art. 75¹ § 1 k.c. Nie ma jednak zasadniczych przeszkód, aby do nabycia przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 526 k.c. doszło w wyniku kilku następujących po sobie umów, jeżeli spełnione są następujące warunki. Po pierwsze, w wyniku sekwencji czynności prawnych istotnie dochodzi do nabycia całości przedsiębiorstwa prowadzonego przez zbywcę. Po drugie, celem ciągu umów było właśnie nabycie całości przedsiębiorstwa. Po trzecie, istnieje tożsamość podmiotów uczestniczących we wszystkich umowach prowadzących łącznie do nabycia przedsiębiorstwa przez nabywcę. Rzecz jasna, dla przyjęcia solidarnej odpowiedzialności nabywcy przedsiębiorstwa za długi związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa powinny zaktualizować się, poza samym nabyciem, także inne przesłanki powstania takiej solidarności. Należy podkreślić, że te same względy prawnej ochrony wierzycieli zbywcy są aktualne zarówno w razie nabycia przedsiębiorstwa na podstawie jednej umowy nabycia, jak i w rezultacie kilku umów prowadzących do tego samego efektu gospodarczego.

Sąd Apelacyjny bezpodstawnie zatem wykluczył możliwość zastosowania art. 526 k.c. w okolicznościach rozpatrywanej sprawy, stwierdzając, że „zbycie przedsiębiorstwa nie musi nastąpić jedną czynnością prawną, ale także „przez szereg czynności prawnych, pod warunkiem zachowania właściwej formy”. Tymczasem w art. 526 k.c. wyeksponowano właśnie fakt nabycia przedsiębiorstwa, do którego mogło dojść także w wyniku odpowiedniej sekwencji zindywidualizowanych umów, niewymagających dla swej skuteczności formy przewidzianej w art. 75¹ § 1 k.c. (...)

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 393¹³ § 1 k.p.c.).

